

Strumień migrantów nie zmniejszył się po zamknięciu Roxham Road

3 września 2023

Porozumienie zawarte w tym roku przez Kanadę z USA mające na celu powstrzymanie napływu osób ubiegających się o azyl z terytorium tego kraju, na pierwszy rzut oka uzyskało zamierzony cel: w ciągu kilku dni liczba osób zatrzymanych na nieoficjalnych przejściach granicznych spadła znacząco.

Jednak pięć miesięcy później ogólna liczba osób składających wnioski o azyl w Kanadzie, zamiast spadać, wzrosła. Wiele osób przybywa obecnie drogą lotniczą, inne zaś przemykają przez granicę i ukrywają się do czasu, aż będą mogły ubiegać się o azyl bez obawy, że zostaną odesłane, powiedziały agencji Reuters osoby pracujące z migrantami.

Kanada zamierza sprowadzić w 2025 r. rekordową liczbę pół miliona nowych stałych mieszkańców, według uzasadnienia władz federalnych po to, by zaradzić dotkliwemu niedoborowi siły roboczej. Osoby ubiegające się o azyl przyciąga do Kanady większa akceptacja wniosków w porównaniu z USA. Jak pokazują dane rządowe, ogólnie liczba osób ubiegających się o azyl przybywających do Kanady wzrosła z powodu większych liczb osób składających wnioski o azyl na lotniskach lub w biurach lokalnych wydziałów imigracyjnych – często kilka dni, tygodni lub miesięcy po przybyciu do kraju.

Osoby ubiegające się o azyl na lotniskach stanowiły około jednej trzeciej wszystkich wniosków o status uchodźcy złożonych w lipcu, w porównaniu z około 16 procent w marcu. Osoby składające wnioski w urzędach imigracyjnych stanowiły około 54 procent całkowitej liczby wniosków w lipcu, w porównaniu z około jedną trzecią w marcu. Pięć krajów, z

których pochodziły najwięcej wnioskodawców w pierwszej połowie roku, to Meksyk, Haiti, Turcja, Kolumbia i Indie. Tymczasem wiele docelowych krajów imigracyjnych przyspiesza procedury deportacji.

Unia Europejska wprowadziła niedawno pakt dotyczący osób ubiegających się o azyl, umożliwiający państwom szybsze odsyłanie części migrantów. Rząd Wielkiej Brytanii forsuje ustawę ułatwiającą wysyłanie osób ubiegających się o azyl do Rwandy, natomiast administracja prezydenta USA Joe Bidena wprowadziła zasadę utrudniającą migrantom uzyskanie azylu, jeśli nielegalnie przekraczają granicę USA.

Tymczasem rzecznik departamentu imigracji Remi Lariviere tłumaczy większy napływ migrantów trendami światowymi. „Świat stoi w obliczu bezprecedensowych napływów migrantów i uchodźców, a Kanada nie jest odporna na te trendy” – powiedział.

Osoby pracujące z migrantami twierdzą, że niektórzy z nich składają wnioski kilka dni lub tygodni po przybyciu do Kanady, gdyż mają nadzieję ominąć klauzulę rozszerzonego porozumienia z USA, która stanowi, że każda osoba ubiegająca się o azyl zatrzymana w ciągu dwóch tygodni od przekroczenia granicy zostanie zawrócona. To skłania migrantów do przekroczenia zielonej granicy, czasami z pomocą przemytnika, i ukrywania się do czasu upływu dwutygodniowego okresu. Centrum dla Uchodźców w Montrealu twierdzi, że w zeszłym tygodniu w ciągu jednego dnia pomogło czterem rodzinom, które ukrywały się przez dwa tygodnie po przedostaniu się drogą lądową do kraju.

W Centrum dla Uchodźców FCJ w Toronto około 20–30 procent niedawno przybyłych osób twierdzi, że przedostało się do Kanady potajemnie i ukryło się dzięki pomocy przemytnika, powiedziała dyrektor wykonawcza Loly Rico. Reuters rozmawiał z 10 osobami ubiegającymi się o status uchodźcy, które niedawno przybyły do □□Toronto, największego miasta Kanady. Przyjechali m.in. z Sudanu, Ugandy i Meksyku. Wszyscy przylecieli

samolotem z ważnymi wizami w ręku. Niektórzy złożyli wnioski o azyl kilka dni lub tygodni po przybyciu. Chociaż wyjechali z różnych powodów, wspólnym impulsem dla wszystkich była reputacja Kanady jako kraju przyjmującego migrantów.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)